

Typ: apartament w przedwojennej kamienicy
Położenie: Warszawa
Metraż: 115 m²
Kto tu mieszka: małżeństwo prowadzące własne firmy

SALON

Niemal całe wyposażenie salonu to oryginalne meble z lat 30. Oryginalna lampa wisząca nad stołem została pieczołowicie odnowiona (przez kogo???, gdzie)

Powrót do lat trzydziestych

Właściciele długo szukali wymarzonego mieszkania. Obejrzelikilkadziesiąt apartamentów, ale cały czas czuli niedosyt – chodziło im o miejsce z duszą i z klimatem. Atmosfera starej kamienicy, w której zamieszkali wrzekła ich od razu, gdy pierwszy raz stanęli w progu klatki schodowej. Wiedzieli, że to jest to.

TEKST I STYLIZACJA: MARTA KWIECIEN-DĄBSKA
ZDJĘCIA: ŁUKASZ ZANDECKI



SALON

We wnęce pośrodku regału na książki zawieszono telewizor. Cała zabudowa została zrobiona z xx na zamówienie (wg. projektu architekta??), dzięki czemu wpisała się w wystrój salonu.

Kamienica została zbudowana w 1938 roku, w bardzo nowatorski i zaawansowany technicznie jak na tamte czasy sposób. Funkcjonował tu na przykład zsymp (zachował się do dziś) i spalarnia śmieci. Dzięki staraniom właścicielki mieszkania i jej sąsiadki udało się niedawno wpisać budynek na listę zabytków.

Mieszkanie wymagało jednak solidnego remontu. Podłoga była w tak złym stanie, że trzeba było zerwać starą klepkę. Zachowano jednak ten sam materiał czyli naturalny dąb oraz nawiązujący

do pierwotnego układ klepek. Udało się pozostawić i odrestaurować oryginalne drzwi wejściowe. Skrzydła wewnętrzne – ze względu na fatalny stan – zostały zastąpione przez nowe, wykonane na zamówienie. Pokryto je orzechowym fornirem, oryginalne pozostały jedynie klamki.

Większość ścian działowych została usunięta, co pozwoliło na zmianę układu pomieszczeń. Pierwotnie pokój, który obecnie pełni funkcję sypialni, tworzył całość z salonem. Przejście zostało zamknięte – od strony sypialni stoją tu szafy, »

Aby stworzyć koncepcję wnętrza w stylu art déco, projektantka starała się jakby cofnąć w czasie i zanurzyć w klimat przedwojennej Warszawy.



SALON

Zrobiony na zamówienie stół wiernie odtwarza oryginał w stylu art déco. W komplecie są krzesła i komoda.



SALON

Kanapy również zostały wykonane na zamówienie. Tkaninę obiciową (xxxxxxxxxxxx) wybrały wspólnie pani domu i projektantka. W witrynie kolekcja szkła xxxxxx(też z tego okresu?)



SALON

Lustra i obrazy oprawiono w podobne ramy – proste i czarne. Obudowa kominka o prostej, geometrycznej formie, nawiązuje do stylu lat 30. minionego wieku.

od strony salonu – zabudowa na książki i telewizor. W miejscu gdzie obecnie znajduje się kominek, znajdowało się z kolei przejście z salonu do kuchni.

Projekt nowej aranżacji wnętrza przygotowała Justyna Banachowska-Rejman. Inspirujące było dla niej już samo miejsce – stara kamienica z unikatowym klimatem. Współpracę z właścicielami projektantka wspomina jako bardzo udaną, choć stworzenie koncepcji wnętrza wymagało jakby cofnięcia się w czasie i zanurzenia w klimat przedwojennej Warszawy. Wygląd wszystkich detali – mebli, okładzin, elementów wystroju – był szczegółowo uzgadniany z gospodarzami. – Trwała ciągła burza mózgów – wspomina projektantka. Zarówno ona, jak i domownicy namiętnie studiowali albumy i książki na temat art déco, cały czas wymieniając się spostrzeżeniami i pomysłami.

Sam remont też nie był prosty – mieszkanie było w złym stanie technicznym, a do tego brakowało rzetelnej dokumentacji. Przed przystąpieniem do projektowania pani Justyna sporządziła »

JADALNIA

Jest połączona z kuchnią. Mimo, że utrzymana w przedwojennym klimacie, doskonale harmonizuje z prostą kuchenną zabudową.



KUCHNIA

Szafki kuchenne (firma, firma) są białe i proste. Nad blatem jednolita granitowa ściana (Kachmir Gold). Z tego samego materiału wykonano blat. Sprzęty kuchenne firmy Smeg.

Gdy uporano się z trudnym remontem, aranżacja wnętrza była już samą przyjemnością, aczkolwiek wymagała dużej dbałości o detal.



SYPIALNIA

Lampy nocne są współczesne, dwie czerwone amfory z laki pochodzą z lat 70. Zagłówek łóżka powstał z kupionych oddzielnie paneli dekoracyjnych.

dokładną inwentaryzację murów a także wszelkich instalacji, co bardzo ułatwiło to zaplanowanie pomieszczeń a także zmianę ich funkcji.

W efekcie – gdy zakończyły się główne roboty remontowe i zaczął wylaniać się obraz wnętrza – praca związana z wyposażaniem była już bardzo przyjemna, aczkolwiek wymagała dużego zaangażowania i dbałości o detal.

Niemal wszystkie meble to odrestaurowane oryginały z lat 30. Lampy pochodzą z przedwojen-

nych łódzkich kamienic – pieczolowicie odnowione otrzymały drugie życie. Właściciele są bowiem ogromnymi miłośnikami stylu art déco. Pani domu lubi też przedmioty orientalne. To zamilowanie rozwijało się od wczesnego dzieciństwa – kiedy miała 8 lat, po raz pierwszy wyjechała z rodzicami do Chin. W trakcie kolejnych podróży fascynacja tym krajem rosła, rodzina przywoziła też coraz więcej dekoracyjnych przedmiotów. Niektóre pochodzą jeszcze sprzed rewolucji kulturalnej. ■

Ulubione przez właścicielkę przedmioty orientalne – niektóre przywiezione z Chin – znalazły miejsce w zaciszu sypialni.



SYPIALNIA

Różane stoliczki (na jednym z nich charakterystyczny chiński zegar Tientsin) to prezent od rodziców właścicielki mieszkania.



SYPIALNIA

Zastony z delikatnym różanym motywem idealnie komponują się z chińskimi wazami i innymi orientalnymi akcentami.



ŁAZIENKA GOSPODARZY

Utrzymana jest w tonacji bieli i brązu. Biały błyszczący gres (35 x 70 cm) uzupełniony jest elementami kamiennej mozaiki z marmuru **Emperador**. Duża klasyczna umywalka na nodze firmy **Keramag** (seria **Opus** wycofana już z produkcji) wyposażona jest w baterię **THG** (pozostałe baterie są tej samej firmy). Lampy, to odnowione oryginały z lat 30. Brodzik w całości wykonany jest z marmuru **Emperador**.



*Szlachetne materiały,
spokojna tonacja barw
– to nadaje łazienkom
i holowi wyjątkowo
elegancki charakter.*

ŁAZIENKA GOŚCINNA

Wykończona jest czarnym granitem i mozaiką gresową. Współczesna umywalka firmy **Duravit Happy D** z powodzeniem wpisala się w klimat całości, podobnie jak bateria firmy **THG**.

HOL

Podłogę wykonano z wielkoformatowych płytek gresowych **crema marfil** uzupełnionych mozaiką gresową w kolorze **nero marquinia** (takie same elementy znajdują się na podłodze w kuchni). Szafa pokryta fornirem orzechowym została wykonana na zamówienie. Podświetlana wnęka w suficie ozdobiona jest gipsowym gzymsem.

